

Antoni Tuchendler i Leon Plocker – twórcy polskiej powojennej szkoły gastrologicznej

Antoni Tuchendler and Leon Plocker – the founders of the Polish post-war gastrological school

¹Przewodnicząca Oddziału Katedry Bioetyki UNESCO Uniwersytetu w Hajfie

²Wydział Medyczny, Uczelnia Łazarskiego w Warszawie

³Warszawski Ośrodek Proktologii, Szpital św. Elżbiety

⁴Oddział Chirurgiczny, Szpital MBNP w Wołominie

Streszczenie

Wyodrębnianie się gastrologii jako samodzielnej dziedziny chorób wewnętrznych rozpoczęło się w drugiej połowie XIX wieku. Tak zwaną „polską szkołą gastrologiczną” pierwszej połowy XX wieku tworzyli m.in.: Edward Korczyński, Walery Jaworski, Antoni Gluźniński, Józef Waclaw Grott, Ludwik Justman, Wilhelm Rubin, Anastazy Landau, Antoni Tuchendler i Leon Plocker (vel Plockier, Plocker, Plockier).

Doktor Antoni Tuchendler po ukończeniu studiów na Uniwersytecie w Dorpacie szkolił się w berlińskiej Klinice Charité. Pracował w Warszawie, był członkiem prestiżowego Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego.

Doktor Leon Plocker był przed wybuchem wojny lekarzem w Szpitalu Starozakonnych na Czystym w Warszawie. W 1939 roku brał udział w wojnie obronnej, dostając się do niewoli niemieckiej. Obaj lekarze zostali w 1940 roku przymusowo przesiedleni do getta warszawskiego. Od 1942 roku dr Plocker ukrywał się po tzw. aryjskiej stronie pod fałszywym nazwiskiem Konstancy Szustowski. Brał udział w powstaniu warszawskim jako komendant jednego ze szpitali powstańczych.

Artykuł poświęcony jest losom dwóch spośród wymienionych lekarzy: Antoniemu Tuchendlerowi i Leonowi Plockerowi. Pierwszy z nich zajmował się etiologią i diagnostyką zaparć nawykowych, drugi koncentrował swoją pracę naukową na zagadnieniach związanych z nowotworami żołądka.

Summary

The origin of gastrology as an independent field of internal medicine began in the second half of the 19th century. The so-called “Polish gastrological school” of the first half of the 20th century was composed of, among others: Edward Korczyński, Walery Jaworski, Antoni Gluźniński, Józef Waclaw Grott, Ludwik Justman, Wilhelm Rubin, Anastazy Landau, Antoni Tuchendler and Leon Plockier (vel Plockier, Plocker, Plockier). Dr. Antoni Tuchendler, after graduating from the University of Dorpat, trained at the Charité Clinic in Berlin. He worked in Warsaw and was a member of the prestigious Warsaw Medical Society.

Before the outbreak of the war, Dr. Leon Plocker worked at the Czyste Jewish Hospital in Warsaw. In 1939 he took part in the defensive war and was taken prisoner by the

Słowa kluczowe

Antoni Tuchendler, Leon Plocker, polska szkoła gastrologiczna

Keywords

Antoni Tuchendler, Leon Plocker, Polish gastrological school

Germans. In 1940 both doctors were forcibly relocated to the Warsaw ghetto. From 1942, Dr. Plocker hid after the so-called on the Aryan side under the false name of Konstanty Szustowski. He took part in the Warsaw Uprising as the commander of one of the field hospitals.

The article is devoted to the fate of two of the above-mentioned doctors: Antoni Tuchendler and Leon Plocker. The first one dealt with the etiology and diagnosis of habitual constipation, the second focused his scientific work on issues related to the stomach cancer.

Wyodrębnianie się gastrologii jako samodzielnej dziedziny chorób wewnętrznych rozpoczęło się w drugiej połowie XIX wieku. Pomiedzy internistami i chirurgami toczyły się wówczas bardzo żywe dyskusje na temat pierwszeństwa w leczeniu chorób przewodu pokarmowego. Zastanawiano się, czy lepsze są metody radykalne, jednak ryzykowne, czy raczej mniej skuteczne, ale bezpieczniejsze, terapie zachowawcze. W okresie międzywojennym prace z zakresu chorób przewodu pokarmowego pochodziły z trzech głównych ośrodków uniwersyteckich: lwowskiego, krakowskiego oraz warszawskiego. Do najczęściej prezentowanych tematów należały choroba wrzodowa i rak żołądka. W wielu pracach poruszano problem diagnostyki chorób przewodu pokarmowego, m.in. w zakresie przydatności klinicznej badania kału na krew utajoną w nowotworach i „owrzodzeniach”. Szeroko pisano także o metodach endoskopowych i diagnostyce radiologicznej, które odkrywały przed lekarzami nowe horyzonty badawcze (1). Wśród wielu lekarzy uznanych za twórców tzw. polskich szkół gastrologicznych były takie znakomitości medycyny wewnętrznej, jak: Edward Korczyński, Walery Jaworski, Antoni Gluziński, Józef Waclaw Grott, Ludwik Justman, Wilhelm Rubin, Anastazy Landau. W powojennej Warszawie lekarzem, który zabiegał o rozwój gastrologii jako odrębnej specjalizacji, był Leon Plocker¹ (vel Plockier, Plockier, Plockier) (ryc. 1) (2). Pośród niewielu prac naukowych, jakie pozostawił po sobie prof. Plocker, można odnaleźć krótki, dwustronicowy życiorys zawierający podstawowe informacje na temat życia i pracy dr. Antoniego Tuchendlera (3, 4). Ukazał się on wkrótce po śmierci lekarza, którego autor nazwał „twórcą polskiej gastroenterologii”. Kim byli obydwaj lekarze? Postanowiliśmy dowiedzieć się więcej na temat nieznanego gastrologa nazywającego siebie lekarzem pacjentów cierpiących na „choroby żołądka i kiszek” i opisującego go w pośmiertnym wspomnieniu profesora².

Doktor Antoni Tuchendler po ukończeniu studiów na Uniwersytecie w Dorpacie szkolił się w berlińskiej Klinice Charité. W 1900 roku powrócił do Warszawy, gdzie wkrótce założył rodzinę i na świat przyszło troje jego dzieci. Od 1902 roku był członkiem prestiżowego Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego (5). Oprócz prac typowo naukowych chętnie pisał artykuły do gazet codziennych

i wygłaszał pogadanki dla szerokiej publiczności. W swoich wypowiedziach był odważny, miewał własne zdanie, którego nie bał się wyrażać, i potrafił przekazywać wiedzę w sposób zrozumiały i dowcipny. Gdy w 1955 roku rząd walczył z plagą alkoholizmu, dr Tuchendler pisał na łamach „Przekroju”, że hasła prohibicyjne, purytańskie, w absolutny sposób potępiające wszelkie użycie alkoholu, nie są skuteczną bronią w tej walce. Szczególnie dobrze wypowiadał się na temat win gronowych: czerwonego w przebiegu biegunek (z uwagi na zawarty w nim garbnik), białego, gdy wskazane było działanie moczopędne. Doceniał też zbawienny wpływ wina na nastrój, zwłaszcza u pozbawionych apetytu gruźlików, oraz piwa na cały organizm. Przestrzegał jednak przed nadmiernym używaniem wódek i wina, zwłaszcza przez osoby „z dolegliwościami guzów krwawnicowych odbytu (hemoroidów)” oraz w chorobach nerek i układu nerwowego. Piwo zaś zdecydowanie odradzał osobom otyłym, zwłaszcza z chorobami układu krążenia. Uważał, że picie alkoholu nie pomaga sportowcom, a osobom wykonującym pracę wymagającą precyzji (kierowcom, pilotom) oraz młodzieży i kobietom ciężarnym powinien być zabroniony (6). Podobno już jako młody lekarz zanotował następujące słowa:



Ryc. 1. Zdjęcie portretowe Leona Plockera (2)

¹Zdecydowaliśmy się na pisownię nazwiska Plocker, tak jak zapisał je osobiście bohater artykułu w 1940 roku.

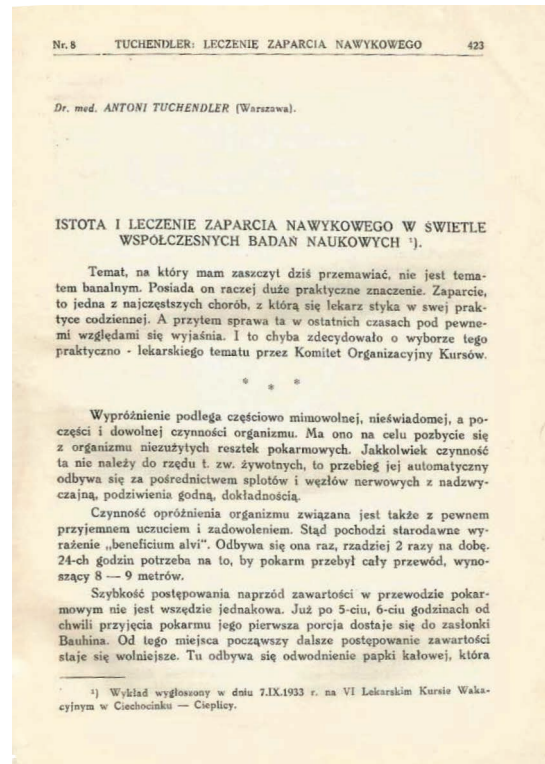
²Artykuł powstawał w okresie pandemii COVID-19. Z tego powodu autorzy mieli ograniczony dostęp do archiwów i bibliotek.

„Gdy podczas ostatniego zjazdu lekarskiego w Karlsbadzie siedzącemu obok mnie na bankiecie doktorowi Pisekowi, seniorowi lekarzy lwowskich, wyraziłem zdanie, że po szklance pilznera czuję się lepiej, aniżeli po szklance wody karlsbadzkiej, otrzymałem odpowiedź dość znamiennej: »A czy to kolega nie wie, co zwykł był mawiać słynny profesor wiedeński Nothnagel: Szklanka wody już niejednemu człowiekowi zaszkodziła, ale szklanka pilznera nigdy« (7).

W 1925 roku dr Tuchendler brał udział w Zjeździe Lekarzy i Przyrodników. Swoje wrażenia opublikował na łamach „Warszawskiego Czasopisma Lekarskiego”. Myli się jednak ten, kto sądzi, że relacja była suchym przedstawieniem przebiegu obrad. Doktor Tuchendler docenił wysoką jakość prezentowanych prac, jednak z przykrością zauważył, iż wiele z nich było zbyt skomplikowanych dla zwykłego lekarza praktyka. Pisał następująco: „Nikt tak jak my lekarze, nie ceni nauk przyrodniczych. Nikt z większym entuzjazmem nie wita postępów w tej dziedzinie wiedzy, bo my wiemy, że te postępy – to podwaliny, to często podstawa nowej gałęzi nauki lub sztuki lekarskiej. Ale my, zwłaszcza lekarze starsi, więcej doświadczeni, nie lubimy panowania przyrody w medycynie, tego zagłębiania się medycyny w chemii, farmakologii, fizyce, bo to panowanie często nie idzie w parze z pożytkiem dla sztuki lekarskiej. Mówiąc o tem, mam na myśli dużą liczbę wygłoszonych na Zjeździe odczytów, które odznaczały się tak wysokim poziomem chemicznym lub fizycznym, że tylko mała garstka słuchaczy mogła śledzić za głosem mówcy, większość zaś nie podążała za prelegentem i może go nie rozumiała. A od pracy laboratoryjnej do łóżka chorego to daleka droga, to przepaść prawdziwa” (8). Redakcja nie podzieliła zdania autora w tej kwestii, odnotowując ten fakt w przypisie do artykułu.

Doktor Antoni Tuchendler w swej pracy naukowej zajmował się m.in. tematem zaparcia nawykowych oraz ich diagnostyką obrazową i leczeniem. Jak pisał autor, czynność wypróżnienia związana powinna być z przyjemnym uczuciem i zadowoleniem. Stąd pochodzi starodawne wyrażenie *beneficium alvi* (dobrodrojeństwo jelit). Odrzucanie defekacji lub nieuzasadnione stosowanie środków przeczyszczających mogło jego zdaniem łatwo wywołać „nieład i zamieszanie” skutkujące rozstrojem kiszek lub zaparciem nawykowym. Do diagnostyki różnicowej zaparcia polecał stosować badania radiologiczne z użyciem doustnego środka kontrastowego lub wlewu doodbytniczego. „Śledząc z godziny na godzinę, względnie co kilka godzin – pisał dr Tuchendler – posuwanie się masy kontrastowej przez przewód pokarmowy, badamy szybkość tego zjawiska i jego rytm, zauważymy opóźnienie w dojściu masy pewnych okolic lub przeciwnie – nadmiernie szybkie przesuwanie, zwracamy uwagę na szerokość światła jelita, jego zarzasy, sposób kurczenia się mięśnia i t. p.” (9) (ryc. 2).

Mając tak skromne możliwości diagnostyczne, opierając się w dużej mierze na wywiadzie, badaniu przedmiotowym oraz wnikliwej obserwacji, potrafił dostrzec wielorakie przyczyny zaparcia. Poza czynnikami mechanicznymi zwracał uwagę również na zależności hormonalne, psychiczne, anatomiczne czy anomalie rozwojowe. Brał pod uwagę również



Ryc. 2. Pierwsza strona pracy Antoniego Tuchendlera pt. „Istota i leczenie zaparcia nawykowego w świetle współczesnych badań naukowych”. Artykuł został zamieszczony w 1934 roku w czasopiśmie „Lekarz wojskowy”

czynniki społeczne lub środowiskowe mające wpływ na patofizjologię przewodu pokarmowego. W leczeniu tej uciążliwej przypadłości zwracał uwagę na nawyki żywieniowe, ruch, przyzwyczajenia, ale także leki hormonalne i leczenie psychiczne.

Obecnie, w dobie nowoczesnej diagnostyki obrazowej i endoskopowej często na drugi plan schodzą wywiad czy analiza nawyków chorych pod względem rozpoznania przyczyn dolegliwości naszych pacjentów. Z artykułów lekarzy pierwszej połowy XX wieku przebija wnikliwość badania oraz zaangażowanie w proces analizy, która może zawstydzić niejednego z obecnych lekarzy diagnostów.

W czasie gdy dr Tuchendler opisywał swoje obserwacje z dziedziny gastrologii, 15 lat młodszy od niego dr Leon Plocker – lekarz w Szpitalu Starozakonnych na Czystem w Warszawie – został członkiem Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom, a potem także lekarzem-konsultantem ambasady sowieckiej. Z tego powodu w 1932 roku zwolniono go ze stanowiska ordynatora. Po wybuchu II wojny światowej dr Leon Plocker został zmobilizowany i brał udział w wojnie obronnej w 1939 roku, dostając się do niewoli niemieckiej. Po zwolnieniu z obozu powrócił do Warszawy. Obaj lekarze zostali zarejestrowani w getcie warszawskim, gdzie dr Plocker prowadził przychodnię gastroenterologiczną. Nie udało się ustalić, czym zajmował się dr Tuchendler. Od 1942 roku dr Plocker ukrywał się po tzw. aryjskiej stronie pod fałszywym



Ryc. 3. Zdjęcie przedstawia lekarzy biorących udział w szkoleniu z zakresu gastrologii, które miało miejsce w Szpitalu nr 6 w Warszawie (dawn. Szpitalu Sióstr Elżbietanek) (10)

nazwiskiem Konstanty Szustowski, utrzymując kontakty z działaczami Gwardii Ludowej i Armii Ludowej (udzielał pomocy lekarskiej). Brał udział w powstaniu warszawskim jako komendant jednego ze szpitali powstańczych, przy ul. Wilczej 9A (pseud. Dr Kazimierz). Po wojnie był dyrektorem Centralnej Polikliniki Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, konsultantem w Lecznicy Ministerstwa Zdrowia oraz osobistym lekarzem Bolesława Bieruta. Od 1945 roku pracował w służbach medycznych MBP. W 1946 roku wstąpił do Polskiej Partii Robotniczej (następnie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej). W tym czasie zorganizował jedyny w kraju oddział gastroenterologiczny w Szpitalu Sióstr Elżbietanek (później Szpital Miejski nr 6 w Warszawie), który stał się z biegiem czasu kliniką gastrologiczną (ryc. 3).

W 1951 roku dr Plocker otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego oraz został kierownikiem Katedry i Kliniki Gastrologicznej Akademii Medycznej w Warszawie (11). Był inicjatorem i założycielem Sekcji Gastroenterologii i Przemiany Materii w Towarzystwie Internistów Polskich oraz jej pierwszym przewodniczącym. Należał do wielu towarzystw naukowych. Publikowane przez niego prace naukowe dotyczyły głównie raka żołądka i metod diagnostycznych jego rozpoznawania. Plocker był też jednym z redaktorów opublikowanej zaraz po zakończeniu wojny książki pt. „Choroba głodowa. Badania kliniczne nad głodem wykonane w getcie warszawskim w 1942 roku” (12).

W tym samym czasie dr Tuchendler publikował w ogólnie dostępnych czasopismach krótkie artykuły popularyzujące wiedzę medyczną, m.in. w „Przekroju”. Dzięki dostarczonym przez niego do redakcji informacjom czytelnicy mogli dowiedzieć się o nowatorskiej metodzie leczenia choroby wrzodowej, stosowanej przez lekarzy „opierających się na badaniach wielkiego fizjologa Pawłowa i jego szkoły” (13). Uczni radzieccy udowodnili bowiem kojące działanie przedłużonego snu na wiele chorób, głównie w przebiegu owrzodzenia żołądka i dwunastnicy oraz nadciśnienia tętniczego. Według obserwacji Pawłowa do powstania owrzodzeń prowadziła wzmogućona działalność ośrodków mózgowych spowodowana napięciem psychicznym, szczególnie silnym u osób „nadmieranie uczuciowych i lękliwych”. Leczenie tą metodą próbowano stosować także u chorych z objawami alergii, w przebiegu ciężkich oparzeń czy odmrożeń, nadczynności tarczycy, a nawet „niektórych przypadkach chirurgicznych” (13). Chorego umieszczano na kilka tygodni w zaciemnionej separacie w specjalnym dormitorium i podawano mu środek nasenny z grupy barbituranów, np. luminal. W przerwach między jednym snem a drugim pacjenta karmiono. W połowie lat 50. XX wieku uznano wpływ konstytucji psychicznej pacjenta na przebieg choroby wrzodowej. Powoli odkrywano, że także inne schorzenia układu pokarmowego mogą być powiązane z zaburzeniami nerwicowymi czy depresją. W 1956 roku dr Tuchendler pisał, iż głównym tematem zbliżającego się zjazdu lekarzy w Londynie miało być wrzodziejące zapalenie jelita grubego. Uważano wówczas, że przyczyną choroby może być przebyte zakażenie zjadliwymi szczepami *Shigella* lub *Escherichia coli*. Pojawiały się też pierwsze głosy, że istotną rolę w patogenezie tego schorzenia może odgrywać osobowość pacjenta. Według badaczy choroba miała dotyczyć osoby skore do gniewu i lęku (14).

Doktor Antoni Tuchendler zmarł 10 grudnia 1957 roku (15). Pięć lat później prof. Leon Plocker przeszedł na emeryturę. Zmarł bezdzietnie – jego jedyna córka Anna została rozstrzelana w masowej egzekucji w listopadzie 1941 roku wraz ze swoim mężem Markiem Zwilichem w lesie koło Truskawca (16). Nie udało nam się ustalić, co się stało z trojgiem dzieci doktora Tuchendlera.

**Konflikt interesów
Conflict of interest**

Brak konfliktu interesów
None

**Adres do korespondencji
Correspondence**

*Maria Ciesielska
Gen. T. Kościuszki 39, 05-230 Kobyłka
drmarciaciesielska@gmail.com

nadesłano/submitted:

9.07.2020

zaakceptowano do druku/accepted:

30.07.2020

Piśmiennictwo

1. Kępińska-Mirosławska B, Białas AJ: Choroby wewnętrzne. [W:] Noszczyk W, Supady J (red.): Dzieje medycyny w Polsce. Opracowania i szkice. Tom 2. Warszawa 2015: 388-390.
2. <https://polona.pl/item/portret-leona-plockera,NTU4NTk50A/0/#info:metadata>. Uwaga: Publikacja udostępniona za zgodą spadkobierców autora. Całość ani żadna z jej części nie może być przetwarzana ani wykorzystywana w celach komercyjnych.
3. Plocker L: Dr Antoni Tuchendler – twórca polskiej gastroenterologii. Polski Tygodnik Lekarski 1958; 13(21): 810-811.
4. Kwestionariusze dla pierwszego zgłoszenia zawodów leczniczych. Akta osobowe Izby Lekarskiej Warszawsko-Białostockiej. Teczki osobowe Antoniego Tuchendlera i Leona Plockera. Dział Starej Książki Medycznej Głównej Biblioteki Lekarskiej.
5. Ciesielska M: Lekarze getta warszawskiego. Warszawa 2018: 61.
6. Tuchendler A: Z alkoholem trzeba umieć sobie radzić. Przekrój 1955; 49: 5; <https://przekroj.pl/archiwum/artykuly/19366?f=autor:431> (data dostępu: 25.05.2020).
7. Kowalski K: Kufel na wagę złota. Rzeczpospolita 10.08.2019; [//archiwum.rp.pl/artikul/1409350-Kufel--na-wage-zlota.html](https://archiwum.rp.pl/artikul/1409350-Kufel--na-wage-zlota.html) (data dostępu: 20.05.2020).
8. Tuchendler A: Po Zjeździe Lekarzy i Przyrodników. Wrażenie ze zjazdu. Warszawskie Czasopismo Lekarskie 1925; 2(8): 359.
9. Tuchendler A: Istota i leczenie zaparcia nawykowego w świetle współczesnych badań naukowych. Wykład wygłoszony w dniu 7.IX.1933 r, na VI Lekarskim Kursie Wakacyjnym w Ciechocinku – Cieplicy. Lekarz wojskowy 1934; 23(8): 423-435 oraz 23(9): 490-499.
10. Choroby żołądka. „Przekrój”, 9 lipca 1950 r, nr 274. Archiwum Kwartalnika „Przekrój” <https://przekroj.pl/archiwum/artykuly/15447?f=szukaj:medycyna>.
11. Ostrowska T: Leon Plocker (1888-1968). Polski Słownik Biograficzny; <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/leon-plocker> (data dostępu: 21.05.2020).
12. Apfelbaum E (red.): Choroba głodowa. Badania kliniczne nad głodem wykonane w getcie warszawskim w 1942 roku. Warszawa 1946.
13. Śpiący żołądek (leczenie snem). Opracowanie na podstawie danych dostarczonych przez dr. Antoniego Tuchendlera. Przekrój 1951; 326: 13; <https://przekroj.pl/archiwum/artykuly/5820?f=autor:431> (data dostępu: 21.05.2020).
14. Tuchendler A: Zjazd w Londynie, nerwy i sztuczny odbyt. Przekrój 1956; 16: 6; <https://przekroj.pl/archiwum/artykuly/21300?f=autor:431> (data dostępu: 21.05.2020).
15. Szulc E: Cmentarze ewangelickie w Warszawie: Cmentarz Ewangelicko-Augsburski. Wyd. 1. Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1989: 268.
16. Kaszub-Dębska A: Anna Plockier; <http://www.projektszpilki.pl/biografie.php?i=3> (data dostępu 25.05.2020).